

Sygn. akt VIII GC 302/24

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2024 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 maja 2024 roku w Bydgoszczy

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko Gminie P.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami, w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się postanowienia o kosztach procesu zawartego w niniejszym wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 302/24

UZASADNIENIE

Powód M. M., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), wniósł o zasądzenie od pozwanej Gminy P. kwoty 24.961,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot i dat wskazanych w treści pozwu. Nadto domagał się orzeczenia na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko podał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonał prace jako podwykonawca w ramach inwestycji realizowanej przez (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w T., zaś inwestorem przedmiotowego zamówienia była Gmina P.. Pozwana nie wypłaciła powodowi należności wynikającej ze zobowiązania solidarnej zapłaty, o którą zwrócił się po tym, jak nie otrzymał wynagrodzenia od generalnego wykonawcy. Wyjaśniono, iż pozwany zobowiązał się do zapłaty, jednakże ostatecznie nie uregulował należnego powodowi wynagrodzenia w całości. Powód wyjaśnił, że pozostała należna mu wierzytelność opiewa na kwotę 24.961,00 zł, która to stanowi sumę wynagrodzenia z tytułu prac objętych fakturami o numerach: (...) wystawionej tytułem prac podstawowych oraz (...) wystawionej tytułem prac dodatkowych. Strona powodowa podniosła, że pozwany wiedział, iż część prac wykracza poza zakres umowy, a nadto miał świadomość, że generalny wykonawca nie rozliczył się z podwykonawcą w całości. Wyjaśniono, że wszystkie zrealizowane przez powoda prace zostały odebrane bezusterkowo, czego dowodem są stosowne protokoły. Okoliczność ta została także potwierdzona na spotkaniach stron. Jak podkreślono, powód wykonał ciężące na nim zobowiązanie, a inwestycja została odebrana jeszcze w 2019 roku. Po zakończeniu prac, wielokrotnie zwracał się do pozwanego z wnioskiem o uregulowanie zaległości, jednakże

zlecający przestał odbierać kierowaną do niego korespondencję, odmawiając ostatecznie dokonania zapłaty. Wobec powyższego, powód wystąpił z przedmiotowym powództwem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany w pierwszej kolejności potwierdził, iż powód jako podwykonawca generalnego wykonawcy, wykonał na rzecz powyżej wskazanego roboty budowlane – instalację elektryczną w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Tworzenie nowych miejsc przedszkolnych poprzez budowę Przedszkola Miejskiego w P.”. Przyznano także, iż M. M. e – mailem z dnia 23 października 2018 r. zgłosił się jako podwykonawca. W dalszej kolejności pozwany wskazał, iż powód miał obowiązek wykonania prac zgodnie z zakresem określonym w umowie i załączniku. Wszelkie roboty dodatkowe wymagały natomiast zgody inwestora, której w niniejszej sprawie nie wyrażono. Nadto, zgodnie z § 4 umowy o podwykonawstwo, powodowi za wykonanie przedmiotu umowy należało się wynagrodzenie ryczałtowe, przy czym należność ta miała zawierać wszystkie koszty związane z realizacją robót. Podniesiono, iż umowa w sposób wyczerpujący opisywała zakres robót powierzonych powodowi, a sama strona pozwana nigdy nie konsultowała ani nie zlecała generalnemu wykonawcy żadnych prac dodatkowych. Wskazano również, że powód wystawił zaświadczenia, z których wynikało, iż wszelkie zobowiązania wynikające z robót które wykonał, zostały uregulowane.

Na rozprawie z dnia 14 listopada 2022 r. Przewodniczący poinformował, iż dotychczas zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, sprawa może być rozstrzygana zarówno na podstawie art. 647¹ k.p.c. oraz 405 k.c.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2023 r. na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd zawiesił postępowanie z uwagi na zgon M. M..

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2024 r. na podstawie art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd podjął zawieszone postępowanie z udziałem po stronie powodowej następcy prawnego powoda – G. M..

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 29 czerwca 2018 r. M. M., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) jako podwykonawca, zawarł z generalnym wykonawcą – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką komandytową z siedzibą w T. umowę, na mocy której zobowiązał się do wykonania prac związanych z zadaniem pn. „Tworzenie nowych miejsc przedszkolnych poprzez budowę Przedszkola Miejskiego w P.”. Inwestorem przedmiotowej inwestycji był pozwany – Gmina P..

W umowie zastrzeżono prawo generalnego wykonawcy do rozszerzenia zakresu objętych umową robót za zgodą inwestora, jak również ograniczenia realizacji robót lub ich części. Roboty, które podwykonawca wykona bez zlecenia lub samowolnie, odbiegając od postanowień umowy, nie będą dodatkowo wynagradzane.

Zakres powierzonych powodowi prac obejmował wykonanie zewnętrznych i wewnętrznych instalacji elektrycznych zgodnie z dokumentacją techniczną, ustaleniami oraz protokołem negocjacji na warunkach przewidzianych umową. Termin rozpoczęcia prac ustalono na 16 lipca 2018 r., natomiast zakończenie ostatniego etapu na dzień 15 października 2018 r.

Wynagrodzenie za przedmiotowe roboty miało charakter ryczałtowy i opiewało na kwotę 45.048,00 zł netto, przy czym miało być powiększone o podatek od towarów i usług w wysokości zgodnej z obowiązującymi przepisami. Ustalono, iż kwota wynagrodzenia zawiera wszystkie koszty związane z wykonaniem przedmiotu umowy, w zakresie rozwiązania technicznego, zgodnego z projektem budowlanym i wykonawczym oraz inne koszty, niezbędne do wykonania i przekazania do użytkowania przedmiotu umowy. Podwykonawca oświadczył, iż w wartości wynagrodzenia ujął wszystkie koszty niezbędne do wykonania i przekazania do eksploatacji przedmiotu umowy i nie będzie domagać się zwiększenia wynagrodzenia z tytułu wzrostu kosztów wykonania prac.

Z postanowień umownych wynikało również, że wszelkie zmiany umowy będą dokonywane po uprzednim powiadomieniu inwestora na piśmie, pod rygorem nieważności.

Dowód: umowa nr (...) – k. 15 – 21v akt, kosztorys podwykonawcy – k. 22 akt.

Pismem z dnia 23 października 2018 r., przesłanym za pośrednictwem wiadomości mailowej, M. M. zgłosił pozwanemu, iż na inwestycji pn. „Tworzenie nowych miejsc przedszkolnych poprzez budowę Przedszkola Miejskiego w P.” wykonuje roboty jako podwykonawca podmiotu (...) sp. z o.o. sp. k. w T.. Wskazano, iż wysokość przysługującego wynagrodzenia została określona na kwotę 45.048 zł.

W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 2 listopada 2018 r. poinformował M. M. o treści umowy oraz art. 143b ust. 5 ustawy Prawo zamówień publicznych i wynikającego z ich treści obowiązku przedłożenia kopii umowy o podwykonawstwo w terminie 7 dni od jej zawarcia.

Dowód: pismo z dnia 23 października 2018 r. – k. 131 akt, wiadomość e – mail – k. 133 akt, pismo z dnia 02 listopada 2018 r. – k. 181 akt, zeznania świadków: R. D. – protokół elektroniczny k. 272,

W toku wykonywania umowy generalny wykonawca wystawił w stosunku do M. M. następujące protokoły zaawansowania robót, na podstawie których zostały przez podwykonawcę wystawione faktury:

a) nr 1 z dnia 19 września 2018 r. (za okres 16.07 – 17.09.2018 r.) – potwierdzono wykonanie instalacji elektrycznej – oświetlenie (280 zł), instalacji elektrycznej – zasilanie (3.745 zł), instalacji odgromowej (3.000 zł) oraz pozostałe (600 zł) – z tego tytułu w dniu 17 września 2018 r. M. M. wystawił w stosunku do generalnego wykonawcy fakturę nr (...) na kwotę 7.244,05 zł,

b) nr 2 z dnia 15 października 2018 r. (za okres 18.09 – 15.10.2018 r.) – potwierdzono wykonanie instalacji elektrycznej – oświetlenie (1.940 zł), instalacji elektrycznej – zasilanie (2.227,50 zł), instalacji elektrycznej – trasy kablowe (4.300 zł), instalacji teletechnicznej – komputerowe (3.750 zł), instalacji odgromowej (480 zł) oraz pozostałe (708 zł) – z tego tytułu w dniu 15 października 2018 r. M. M. wystawił w stosunku do generalnego wykonawcy fakturę nr (...) na kwotę 12.652,78 zł,

c) nr 3 z dnia 8 listopada 2018 r. (za okres 16.10 – 8.11.2018 r.) – potwierdzono wykonanie instalacji elektrycznej – oświetlenie (80 zł), instalacji elektrycznej – zasilanie (65 zł) oraz pozostałe (2.281 zł) – z tego tytułu w dniu 21 listopada 2018 r. M. M. wystawił w stosunku do generalnego wykonawcy fakturę nr (...) na kwotę 2.426,00 zł,

d) nr 4 z dnia 4 stycznia 2019 r. (za okres 8.11.2018 r. – 4.01.2019 r.) – potwierdzono wykonanie instalacji elektrycznej – oświetlenie (3.215 zł), instalacji elektrycznej – zasilanie (1.178 zł), instalacji teletechnicznej – komputerowe (160 zł), rozdzielnice (600 zł) instalacji odgromowej (80 zł) oraz pozostałe (3.585 zł) – z tego tytułu w dniu 4 stycznia 2019 r. M. M. wystawił w stosunku do generalnego wykonawcy fakturę nr (...) na kwotę 8.818,00 zł,

Powyższe protokoły nie zawierały uwag i zostały podpisane przez przedstawiciela generalnego wykonawcy i M. M..

Dowód: protokoły zaawansowania robót wraz z kosztorysami – k. 24-38, faktury – k. 286-289

M. M. samodzielnie sporządził obmiar robót elektrycznych wykonanych w okresie 5.01.-28.02.2019 r., w którym wskazano, iż dokonano: montażu lamp w ilości 77 szt. (1.925 zł), montażu Exit – 16 szt. (400 zł), wykucia bruzdy do Exit – 16 szt. (640 zł), montażu wyłączników p/poż. – 2 szt. (70 zł), kabel 3 x 2,5 m – 100 m (260 zł), kabel 3 x 1,5 – 250 m (380 zł), kabel 4 x 1,5 – 50 m (130 zł), materiały inne – 150 zł, prace na rzecz budowy – 500 zł. Łącznie należność określono na kwotę 4.455 zł.

Z tego tytułu w dniu 28 lutego 2019 r. M. M. wystawił w stosunku do generalnego wykonawcy fakturę nr (...) na kwotę 4.455,00zł.

Dowód: obmiar robót – k. 40, faktura – k. 290

W dniu 28 marca 2019 r. M. M. sporządził oświadczenie, w którym wskazał, iż wszystkie zobowiązania wynikające z robót i usług wykonanych na rzecz (...) Sp. z o.o. Sp. kom., występującego w ramach zadania: „Tworzenie nowych miejsc przedszkolnych poprzez budowę Przedszkola Miejskiego w P.” jako zgłoszony podwykonawca w/w spółki, zostały uregulowane lub jeszcze nie zaistniały. Oświadczył również, iż na dzień 27.03.2019 r. nie ma wymagalnych płatności oraz zrzeka się dochodzenia z tego tytułu wszelkich roszczeń zarówno od inwestora (Gminy P.) jak i generalnego wykonawcy.

Powyższe zostało przedłożone pozwanemu.

Dowód: oświadczenie – k. 223

M. M. samodzielnie sporządził obmiar robót elektrycznych wykonanych w okresie 1.03 – 29.03.2019 r., w którym wskazano, iż dokonano: montażu gn. siła – 4 szt. (75 zł oraz 47 zł), odłączenia okapu (25 zł), zasilanie okap z materiałem (100 zł), przeróbki wyłączniki – 21 szt. (840 zł), chłodnia – kabel z wykuciem (130 zł), montaż gniazd z materiałem – 40 szt. (560 zł), montaż wyłączników z materiałem – 60 szt. (870 zł), gazex z kablem (2.200 zł), wyłącznik do chłodni – dorobiony (100 zł), montaż grzałki (300 zł), lampy – 78 szt. (1950 zł), kotłownia – montaż rozdzielni+przeróbki (500 zł), montaż puszek – 101 szt. (303 zł), wkucie wiązki przewodów do RG (500 zł), osadzenie RK (300 zł), bednarka (150 zł), wył. siła – montaż (150 zł), usługi na rzecz budowy (500 zł), kabel 4 x 1,5 – 100 m (700 zł), pozostałe kable z kosztorysu – 650 m (2.925 zł), podłączenie RG nierozliczona część usługi (150 zł), okablowanie domofon – 50 m (125 zł), wkucie oświetlenia ewakuacyjnego – 16 szt. (640 zł). Łącznie wartość określono na 14.115 zł, z czego prace z kosztorysu miały stanowić kwotę 6.755 zł.

Z tego tytułu w dniu 31 marca 2019 r. M. M. wystawił w stosunku do generalnego wykonawcy fakturę nr (...) na kwotę 14.115,00zł.

Dowód: obmiar robót – k. 43

W toku wykonywania umowy generalny wykonawca wypłacił M. M. łącznie kwotę 34.850,55 zł w następujący sposób:

- 7.244,05 zł w dniu 25 września 2018 r. tytułem (...),
- 12.652,78 zł w dniu 13 listopada 2018 r. tytułem protokół z dnia 15.10.2018 r.,
- 2.426,00 zł w dniu 20 grudnia 2018 r. tytułem (...),
- 8.322,87 zł w dniu 7 lutego 2018 r. tytułem (...),
- 4.204,85 zł w dniu 28 marca 2018 r. tytułem (...)

Dowód: potwierdzenia przelewów wykonanych przez generalnego wykonawcę – k. 182 – 186 akt,

Powszechną praktyką jest, że w przypadku, gdy na inwestycjach realizowanych przez pozwanego jako inwestora konieczne było wykonanie robót dodatkowych, sporządzano protokół konieczności, a następnie zawierano aneks do umowy w zakresie zwiększanie zakresu prac.

W trakcie trwania umowy, M. M. nie zgłaszał pozwanemu konieczności realizacji robót dodatkowych, ani nie przedłożył inwestorowi żadnej umowy zawartej w tym zakresie z generalnym wykonawcą.

Dowód: zeznania świadków R. D., J. Z. i J. S. – protokół elektroniczny na płycie CD k. 272 akt.

W dniu 15 maja 2019 r. miał miejsce odbiór końcowy inwestycji w którym nie odnotowano żadnych uwag czy zastrzeżeń co do wykonanych robót, ani też nie odnotowano, aby jakikolwiek z wykonawców zrealizował prace dodatkowe.

Dowód: protokół odbioru końcowego – k. 52 – 55 akt.

Po zakończeniu robót i odbiorze inwestycji, M. M. wielokrotnie wzywał generalnego wykonawcę do zapłaty wynagrodzenia za zrealizowane prace dodatkowe. Informacje w tym przedmiocie przekazywane były również do pozwanego.

Pozwany, po dokonaniu stosownych ustaleń z generalnym wykonawcą w przedmiocie zakresu zobowiązania pozostającego do wypłaty, w dniu 18 czerwca 2019 r. uiszczył na rzecz M. M. kwotę 10.197,45 zł tytułem pozostałej, niuregulowanej części wynagrodzenia ryczałtowego wynikającego z umowy z dnia 29 czerwca 2018 r. W tytule przelewu wpisano „faktura VAT nr (...) z dn. 16.05.2019 r. – płatność”.

Dowód: korespondencja – k. 62 – 75 akt, korespondencja e – mail – k. 134 – 152 akt, potwierdzenie wykonania operacji – k. 187 akt, pisma – k. 188-198, 205 – 206 akt.

W dniu 22 sierpnia 2019 r. powód wystawił w stosunku do generalnego wykonawcy dwie faktury:

- nr (...) na kwotę 6.755,00 zł brutto tytułem robót elektrycznych z kosztorysu do umowy nr (...), termin zapłaty określono na 29.08.2019 r.,
- nr (...) na kwotę 18.206,00 zł brutto tytułem prac dodatkowych zleconych przez GW w ramach realizacji zadania „Tworzenie nowych miejsc p-nych poprzez budowę p-la w P.”, termin zapłaty określono na 29.08.2019 r.

W załączniku do faktury nr (...) wskazano, iż M. M. wykonał następujące prace dodatkowe: montaż gniazda siła (75 zł), materiał do w/w gniazda siła (47 zł), montaż wyłączników siła (kuchnia) 6 szt. (150 zł), podłączenie okap (25 zł), zasilanie okap z materiałem (100 zł), przeróbki wyłączniki i gniazda z powodu poszerzania otworów drzwiowych (840 zł), wykonanie instalacji gazex z kablem (2.200 zł), ułożenie i wykucie kabla do chłodni (130 zł), wyłącznik do chłodni z wykuciem (100 zł), montaż rozdzielni z przeróbkami (500 zł), pomiary elektryczne dotyczące instalacji elektrycznej urządzeń w zakresie prac dodanych w różnych okresach trwania budowy (2.000 zł), montaż puszek (303 zł), wkucie kabli do RG (500 zł), montaż grzałek 2 szt. (600 zł), montaż okablowania – domofon (125 zł), usługi na rzecz budowy (350 zł), zakup lamp 2 szt. (186 zł), podłączenie RG/RK/RE (2.000 zł), podłączenie lamp 239 sz./25 (5.975 zł) dodatkowy przewód ydy 3 x 1,5/200m (500 zł), powtórne prace po zabudowaniu sufitów (1.500 zł).

Dowód: faktury VAT wraz z załącznikami – k. 56 – 61 akt.

Wobec bierności generalnego wykonawcy, M. M. wielokrotnie wzywał pozwanego do zapłaty pozostałej części wynagrodzenia za wykonane przez niego prace podwykonawcze przy realizacji zadania „Tworzenie nowych miejsc przedszkolnych poprzez budowę Przedszkola Miejskiego w P.” wynikające z umowy nr (...) z dnia 29.06.2018 r. Strony odbywały również bezpośrednie spotkania.

W odpowiedzi pozwany wskazywał, iż brak jest podstaw do dalszej płatności bezpośredniej, gdyż Gmina P. wywiązała się w całości z zobowiązań finansowych wynikających z umowy.

Wezwania do zapłaty kierowane były również do (...) Sp. z o.o. Sp.k.

Dowód: wezwania do zapłaty – k. 76 – 130 akt, nagrania na płycie CD – k. 245

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczność nie budziła wątpliwości, ani nie była też kwestionowana, a także na podstawie zeznań świadków i przesłuchania strony powodowej.

Twierdzenia występującej uprzednio w charakterze świadka a obecnie strony powodowej G. M. w ocenie Sądu zasługiwały jedynie na częściowe uwzględnienie. W szczególności brak było podstaw by podzielić wskazania co do wiedzy w trakcie inwestycji przedstawicieli pozwanego w przedmiocie realizowanych przez stronę powodową robót dodatkowych – powyższe nie znajdowały bowiem poparcia w pozostałym, zgromadzonym materiale dowodowym. Abstrahując od powyższego należało wskazać, iż brak było w aktach sprawy dowodu uzasadniającego twierdzenia, jakoby strona powodowa faktycznie wykonała na rzecz pozwanego jakiegokolwiek prace dodatkowe, co zostanie szczegółowiej omówione w dalszej części uzasadnienia. W pozostałym zakresie przedmiotowy dowód należało uznać za zgodny z rzeczywistością, albowiem odnosił się do zagadnień niespornych bądź też wynikających w sposób jednoznaczny z treści dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy.

Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania świadka E. M. – powyższe bowiem z jednej strony miały postać bardzo ogólnych twierdzeń i zwrotów, natomiast z drugiej strony ewentualna wiedza świadka miała pochodzić wyłącznie z rozmów ze stroną powodową. Tym samym nie była ona wynikiem bezpośredniej jego obserwacji. Ponadto w/w nie posiadał żadnej szczegółowej wiedzy na temat przyjętych z generalnym inwestorem czy też pozwanym zasad rozliczeń w stosunku do wykonanych prac.

Zeznaniom świadka R. D. Sąd dał wiarę w całości, albowiem były jasne i logiczne, a ponadto korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Potwierdził on przebieg współpracy stron, w tym prowadzone rozmowy w zakresie rozliczeń wykonanych prac. Wskazywane przez niego kwestie znajdowały potwierdzenie w treści dokumentacji, które została przedłożona przez strony w toku procesu. W szczególności za wiarygodne należało uznać wskazania odnośnie braku wiedzy i zgody inwestora na przeprowadzenie prac dodatkowych – w tym bowiem zakresie nie przedłożono jakiegokolwiek dokumentów, które taki fakt by potwierdzały. Jednocześnie należało zauważyć, iż kwestie dotyczące oceny czy dana czynność stanowiła czy też nie pracę dodatkową stanowiło wyłącznie własną analizę świadka – nie mogła mieć jednakże ona znaczenia w toku rozstrzygania sporu, albowiem niezbędnym w tym zakresie, z uwagi na zakres zobowiązań stron, była wiedza specjalna, którą posiadał wyłącznie biegły sądowy, a który to dowód nie został zgłoszony w toku procesu.

W podobny sposób Sąd ocenił zeznania świadka J. Z. – były one bowiem jasne, logiczne i konsekwentne. Jednocześnie pozostawały w zgodzie z pozostałymi źródłami dowodowymi, stanowiąc ich istotne uzupełnienie. W tym przypadku również należało wskazać na twierdzenia odnośnie braku jakiegokolwiek czynności ze strony inwestora w zakresie zlecenia czy akceptacji prac dodatkowych w zakresie branży elektrycznej, co potwierdzała dokumentacja powstała w toku inwestycji i przedłożona do akt sprawy.

Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu zeznania świadka M. G., albowiem nie posiadała ona wiedzy istotnej z punktu widzenia niniejszej sprawy.

Wiarygodne co do zasady były zeznania świadka J. S. albowiem były jasne i logiczne, a ponadto korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Jednocześnie, podobnie jak w przypadku świadka R. D., podnoszone zagadnienia dotyczące oceny czy dana czynność stanowiła czy też nie pracę dodatkową, stanowiły wyłącznie własną analizę świadka i nie mogła mieć ona znaczenia w toku rozstrzygania sporu, albowiem niezbędnym w tym zakresie była wiedza specjalna, którą posiadał biegły.

Dowód z przesłuchania M. M. w ocenie Sądu należało jedynie w części uznać za wiarygodny. W pierwszej kolejności należało podkreślić, iż w ramach powyższego strona wielokrotnie zastrzelała się niepamięcią czy też niewiedzą, w tym w zakresie rozliczeń jego własnych prac, co wpływało w sposób negatywny na odbiór prezentowanych twierdzeń. Sąd nie podzielił również wskazań M. M. co do rozróżnienia charakteru prac przez niego wykonanych w tym występowania bądź nie poszczególnych czynności do pierwotnego zakresu umownego – w ramach powyższego, abstrahując od kwestii odpowiedzialności strony pozwanej, niezbędnym było uzyskanie wiadomości specjalnych, które posiada w ramach postępowania sądowego wyłącznie biegły sądowy. W pozostałej części rzeczony dowód, jako odnoszący się do zagadnień niespornych, a także wynikających z treści przedłożonych w toku postępowania dokumentów, należało

uznać za wiarygodny, bacząc jednocześnie, iż jako strona miał on interes w subiektywnym przedstawieniu niektórych z okoliczności faktycznych.

Należy podkreślić, iż Sąd przy ocenie dowodów kierował się art. 233 k.p.c., wedle którego ocenia on ich wiarygodność i moc według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, iż M. M. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zrealizował na inwestycji pozwanego, dotyczącej budowy Przedszkola Miejskiego w P., roboty polegające na wykonaniu instalacji elektrycznych zgodnie z dokumentacją techniczną, ustaleniami i protokołem z negocjacji na warunkach przewidzianych w umowie z dnia 29 czerwca (...). Jasnym było także to, iż w/w pełnił rolę podwykonawcy, zaś generalnym wykonawcą inwestycji był (...) Sp. z o.o. Sp. kom. Co istotne, zasadniczo nie było także spornym, iż M. M. wykonał ciężące na nim zobowiązanie w całości, albowiem realizacja została odebrana bez zastrzeżeń, a także nie było kwestionowanym, iż ostatecznie otrzymał on całość kwoty wynikającej z zawartej w dniu 29 czerwca 2018 r. umowy (w wysokości 45.048 zł), które zostało wypłacone częściowo przez generalnego wykonawcę jak i inwestora.

Jak jednakże ponosiła strona powodowa, oprócz robót ustalonych w umowie, wykonane zostały prace dodatkowe, które nie zostały rozliczone przez generalnego wykonawcę pomimo wystawienia dokumentów księgowych. Co więcej – w ocenie wnoszącego pozew, pomimo uiszczenia kwoty odpowiadającej wynagrodzeniu określone w umowie z generalnym wykonawcą, nie doszło do zapłaty za wszystkie prace, które objęte były rzeczonym kontraktem, albowiem w toku realizacji umowy część kwot była uiszczana tytułem robót dodatkowych. Z uwagi na powyższe M. M. wezwał do zapłaty pozwanego, jako inwestora, ponoszącego solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcom. Strona pozwana, negując obowiązek zapłaty, podnosiła, iż podwykonawca nie udowodnił, aby faktycznie jakiegokolwiek robót dodatkowych wykonał, a zwłaszcza nie przedłożył na tę okoliczność aneksu do umowy łączącej go z generalnym wykonawcą. Nadto zarzucał, iż ustalone w kontrakcie wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy, a zatem było należne z tytułu wszystkich, zrealizowanych przez stronę powodową robót.

Mając na uwadze powyższe, a bacząc na zgromadzony materiał dowodowy i postanowienia umowne, Sąd doszedł do wniosku, iż roszczenie pozwu było nieuzasadnione i z tego względu nie zasługiwało na uwzględnienie. Powyższe wynikało po pierwsze z tego, iż strona powoda nie udowodniła, aby pozwany jako inwestor, ponosił odpowiedzialność za prace dodatkowe zrealizowane przez podwykonawcę, a po drugie nie doszło w ocenie Sądu do wykazania, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, by faktycznie do takowych prac doszło. Nadto, w przypadku oparcia zgłoszonego roszczenia na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu podkreślić należało brak wykazania dokładnego zakresu oraz wartości owego wzbogacenia, które to obowiązki dowodowe obciążały w całości stronę powodową.

Przechodząc do szczegółowych rozważań na powyższymi kwestiami w pierwszej kolejności należało wskazać, iż swoje roszczenie strona powodowa w treści pozwu oparła na przepisach o solidarnej odpowiedzialności inwestora za zobowiązania generalnego wykonawcy względem podwykonawców w ramach wykonywania umów o roboty budowlane. Zgodnie z normą z art. 647¹ § 1 k.c. inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba, że w ciągu trzydziestu dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złożył podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę. Podkreślenia wymagało, iż umowa o podwykonawstwo w robotach budowlanych (art. 647¹ k.c.) w świetle orzecznictwa stanowi umowę odrębną od umowy zawartej pomiędzy inwestorem, a wykonawcą, chociaż jest z nią związana (tak Wyrok SN z dnia 21.02.2017 I UK 123/16 LEX nr 2269195.). Jeśli więc jest to umowa odrębna, jej efekt będzie generował konsekwencje zapłaty (rozliczenia) pomiędzy stronami umowy, i nie może ona zawierać postanowień, które uzależniałyby wypełnienie obowiązków jednej ze stron (zleceniodawcy) od czynników, na które druga strona (zleceniobiorca) nie ma wpływu.

W dalszej kolejności należało wskazać, iż przywołana wyżej norma prawna (art. 647¹ k.c.), stanowiąca podstawę roszczenia strony powodowej, wskazuje na podstawą przesłankę odpowiedzialności inwestora, którą jest zgłoszenie szczegółowego przedmiotu robót, które mają zostać powierzone konkretnemu podwykonawcy. Należało również podkreślić, że rzeczony przepis przewiduje, iż zgłoszenie podwykonawcy ze wskazaniem zakresu robót, które mają być mu powierzone, ma nastąpić przed przystąpieniem do ich wykonywania. Oznacza to, że już po rozpoczęciu wykonywania robót budowlanych przez podwykonawcę nie będzie możliwe skuteczne dokonanie zgłoszenia podwykonawcy na podstawie art. 647¹ § 1 k.c.

Zakres analizowanej odpowiedzialności inwestora został natomiast uregulowany w § 3 przedmiotowego przepisu, gdzie wskazano, iż ponosi on odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia w wysokości ustalonej w umowie między podwykonawcą a wykonawcą, chyba że ta wysokość przekracza wysokość wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2. W takim przypadku odpowiedzialność inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia jest ograniczona do wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2.

W niniejszej sprawie należało mieć również na uwadze to, iż bezsprzecznie umowa zawarta pomiędzy pozwanym inwestorem – będącym jednostką samorządu terytorialnego, a więc podmiotem publicznym – a generalnym wykonawcą, została zawarta w trybie zamówienia publicznego. Niezbędnym było więc ustalenie czy w tym zakresie występują przepisy szczegółowe, regulujące zagadnienie odpowiedzialności inwestora za wynagrodzenie podwykonawców.

W tym zakresie należało wskazać, iż zgodnie z art. 91 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 września 2019 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo zamówień publicznych, do umów w sprawie zamówienia publicznego zawartych przed dniem 1 stycznia 2021 r., stosuje się przepisy dotychczasowe a więc przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. Zgodnie z art. 143c ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2018.1986 t.j., dalej "dawna ustawa p.z.p.") w przypadku uchylenia się od obowiązku zapłaty (odpowiednio przez wykonawcę, podwykonawcę lub dalszego podwykonawcę usług) zamawiający dokonuje bezpośredniej zapłaty wymagalnego wynagrodzenia przysługującego dalszemu podwykonawcy, który zawarł umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy, a kopia umowy została przedłożona zamawiającemu. Wynagrodzenie to dotyczy wyłącznie należności powstałych po przedłożeniu zamawiającemu poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi. Co istotne ust. 3 przywołanego przepisu wyraźnie stanowi, iż bezpośrednia zapłata obejmuje wyłącznie należne wynagrodzenie, bez odsetek, należnych podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy. Niezbędnym jest również przywołanie ust. 8 analizowanego przepisu, który wskazuje, iż do solidarnej odpowiedzialności zamawiającego, wykonawcy, podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy z tytułu wykonanych robót budowlanych stosuje się przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej.

W myśl przywołanych przepisów warunkiem bezpośredniej zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy robót budowlanych jest zaakceptowanie przez niego projektu umowy z podwykonawcą. Inaczej niż na gruncie ochrony wynikającej z art. 647¹ k.c., akceptacja umowy z podwykonawcą ma nastąpić przed jej zawarciem. Co więcej - w art. 143b ust. 5 p.z.p. wprowadzono kolejny obowiązek wykonawcy, a także podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy zamówienia na roboty budowlane polegający na konieczności przedłożenia zamawiającemu poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii zawartej umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, w terminie 7 dni od dnia jej zawarcia.

Analizując wzajemną relację przywołanych wyżej norm należało zauważyć, iż przepisy ustawy – Prawo zamówień publicznych dotyczące podwykonawstwa w ogóle nie odnoszą się do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Z tego względu przyjąć należało, że dla oceny, czy pozwany jako inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą za wynagrodzenie

należne powodowi jako podwykonawcy na podstawie art. 647¹ k.c. istotne jest spełnienie przesłanek przewidzianych w tym przepisie, nie zaś w art. 143b ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych.

Przedkładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę przesłanki wskazane w art. 647¹ k.c. należało zauważyć, iż o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego będącego inwestorem przesądzały w pierwszej kolejności uchybienia o charakterze formalnym, związane z etapem zgłaszania M. M. jako podwykonawcy. Nie ulegało bowiem wątpliwości, iż pomimo zawarcia w dniu 29 czerwca 2018 r. umowy z generalnym wykonawcą i rozpoczęcia wykonywania prac od 16 lipca 2018 r. (zgodnie z treścią pierwszego protokołu zaawansowania prac), nie został on zgłoszony inwestorowi. Informacja w tym przedmiocie została przesłana natomiast dopiero w dniu 23 października 2018 r. i to w wyniku działań podjętych przez samego podwykonawcę. Bezspornie więc przedmiotowa czynność miała miejsce już po przystąpieniu do wykonywania robót budowlanych, podczas gdy art. 647¹ §1 k.c. wymaga, aby została ona dokonana przed rzeczonymi działaniami. Jak zostało to już wyżej wskazane takowe działanie powodować musiało nieskuteczność przedmiotowego zgłoszenia. Jednocześnie w wyniku powyższego doszło do uchybienia również w zakresie określonym w art. 143b ust. 5 p.z.p. przewidującego obowiązek przedłożenia zamawiającemu poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii zawartej umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, w terminie 7 dni od dnia jej zawarcia.

Abstrahując jednakże od powyższego – wszak pozwany, pomimo wskazywania w toku wzajemnej korespondencji stron na wskazane uprzednio uchybienia, dokonał bezpośredniej, uzupełniającej wypłaty wynagrodzenia na rzecz M. M. – należało wskazać, iż analizowany przepis w sposób jednoznaczny zakreśla zakres przedmiotowy odpowiedzialności inwestora, poza który wykraczało jednakże żądanie zawarte w treści pozwu. Przepis art. 647¹ § 1 k.c. stanowi bowiem wprost o „wynagrodzeniu należnym podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych”. W świetle powyższego kwotowy zakres odpowiedzialności inwestora względem podwykonawcy ograniczony jest do wysokości wynagrodzenia ustalonego pomiędzy inwestorem a wykonawcą – w zakresie robót zgłoszonych (§ 1) lub ustalonych umownie (§ 2) jako wykonywane przez podwykonawcę. Z uwagi na charakter analizowanego przepisu, stanowiącego wyjątek od reguły, wykluczone jest przeprowadzanie jego wykładni o charakterze rozszerzającym. Tym samym uznać należało, iż odpowiedzialność inwestora obejmuje wyłącznie zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane w zakresie, w jakim nie zostało ono zapłacone podwykonawcy przez (generalnego) wykonawcę. Inwestor nie jest przy tym odpowiedzialny za zapłatę innych należności wynikających z umowy pomiędzy podwykonawcą a (generalnym) wykonawcą bądź z innych stosunków prawnych, w szczególności odszkodowania, kar umownych czy odsetek (wyrok SN z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, LEX nr 1275009; wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 grudnia 2015 r., I ACa 851/15, LEX nr 2069301; wyrok SA w Lublinie z dnia 12 lutego 2014 r., I ACa 723/13, LEX nr 1441386). Na tej samej zasadzie brak jest podstaw do rozszerzenia odpowiedzialności inwestora za prace dodatkowe, które wynikają wyłącznie z uzgodnień poczynionych pomiędzy podwykonawcą a (generalnym) wykonawcą i w żaden sposób nie zostały zaakceptowane przez zamawiającego. Takowe bowiem bezspornie wykraczają poza zakres umowy o podwykonawstwo, nie są tym samym ujęte w zgłoszeniu ani w umowie pomiędzy inwestorem a generalnym wykonawcą, co wyklucza uznanie ich za spełniające wymogi z art. 647¹ §1 k.c. (zob. E. Zielińska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczególna (art. 535-764(9)), red. M. Fras, M. Habdas, WKP 2018, art. 647(1)). Pozostają one wyłącznie kwestią rozliczeń pomiędzy bezpośrednimi stronami ewentualnej umowy obejmującej takowe czynności.

Przedkładając powyższe na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, iż szczególna odpowiedzialność inwestora uregulowana w art. 647¹ § 1 k.c. ograniczona była tylko i wyłącznie do wysokości wynagrodzenia wynikającego z umowy, która została mu zgłoszona, a więc do kwoty 45.048 zł. Bezspornie zaś takowa należność sumarycznie została zapłacona na rzecz strony powodowej – zarówno przez generalnego wykonawcę jak też pozwanego, co wykluczało możliwość domagania się jakiegokolwiek dalszej zapłaty. W tym miejscu zauważyć należało, iż strona powodowa w treści pozwu wskazywała, iż kwota 6.755 zł stanowiła brakujące wynagrodzenie za czynności objęte kosztorysem załączonym do umowy z 29.06.2018 r. – powyższe miało być wynikiem tego, iż część z przekazanych przez generalnego wykonawcę środków stanowiła zapłatę za prace dodatkowe. Mimo tak sformułowanego twierdzenia,

strona powodowa nie była jednak w stanie wskazać, w którym z kosztorysów doszło do określenia prac dodatkowych i tym samym, która z kwot przekazanych przez (...) Sp. z o.o. Sp. kom. była zapłatą z tego tytułu. Co więcej – w żadnym z protokołów zaawansowania robót, pomimo ich podpisywania przez M. M., próżno szukać takowego rozróżnienia czy zastrzeżenia. Warto było w tym miejscu również wskazać, iż żadna z faktur, które zostały wystawione przez M. M. i zapłacone przez generalnego wykonawcę nie zawierała wyszczególnienia w tym przedmiocie. Podobnie potwierdzenia przelewów, które odwoływały się wyłącznie do oznaczeń poszczególnych dokumentów księgowych. W związku z tym, w ocenie Sądu, mając na uwadze łączną wysokość przekazanych środków pieniężnych na rzecz podwykonawcy, która w całości wyczerpywała wartość wynagrodzenia określonego w umowie, brak było podstaw do podzielenia twierdzeń strony powodowej co do brakującej zapłaty 6.755 zł tytułem prac ujętych w kosztorysie załączonym do umowy podwykonawczej. W zakresie natomiast kwoty 18.206 zł, która jednoznacznie została określona przez stronę powodową jako należność z tytułu prac dodatkowych, niezasadność żądania wynikała już z samego charakteru żądanego roszczenia, które wykraczało poza zakres odpowiedzialności spoczywającej na inwestorze. Ta była bowiem ograniczona wyłącznie do wynagrodzenia określonego umową z dnia 29 czerwca 2018 r.

Abstrahując od zagadnienia wykazania czy M. M. faktycznie wykonał jakiegokolwiek prace, które miały charakter dodatkowy (o czym w dalszej części uzasadnienia) należało przede wszystkim zauważyć, iż ewentualne zlecenie ich wykonania z pewnością nie zostało zawarte na piśmie. Mając zaś na uwadze zapis § 14 kontraktu z dnia 29.06/2018 r., który przewidywał sankcję nieważności dla wszelkich zmian umowy, które uchybiały formie pisemnej, uznać należało, iż ewentualne uzgodnienia poczynione w tym przedmiocie pomiędzy podwykonawcą a generalnym wykonawcą nie mogły zostać uznane za część rzeczonyj umowy, lecz za całkowicie odrębny kontrakt. Ten zaś bezsprzecznie nie został przedstawiony inwestorowi zarówno przez M. M. – przesłał on bowiem wyłącznie umowę z dnia 29.06.2018 r. – jak też przez generalnego wykonawcę. Tym samym nie sposób było uznać, iż doszło w tym zakresie do zgłoszenia wymaganego przez art. 647¹ § 1 k.c. Po drugie zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie nie tylko zakresu zleconych prac dodatkowych, ale przede wszystkim uzgodnień stron w przedmiocie terminu ich wykonania, jakości oraz przede wszystkim wysokości wynagrodzenia z tego tytułu ustalonego. Strona powodowa, prócz własnych wyliczeń czy zestawień, w rzeczywistości nie przedłożyła jakiegokolwiek dokumentacji pochodzącej od innego podmiotu, w którym doszłoby do potwierdzenia zlecenia czy też tym bardziej wykonania wskazywanych prac. Powyższe, przy jednoznacznym zakwestionowaniu przez pozwanego nie tylko podstaw swojej odpowiedzialności ale również okoliczności wykonania prac dodatkowych, nie pozwalało Sądowi na uznanie, iż doszło do faktycznego wykazania przedmiotowych kwestii.

Prócz wskazanych wyżej zagadnień, ściśle związanych ze szczególną formą odpowiedzialności inwestora za wynagrodzenie należne podwykonawcy, w okolicznościach niniejszej sprawy należało zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię, a związaną ze sposobem określenia wynagrodzenia w zawartej umowie i konsekwencjami z tego wynikającymi. Nie budzi wątpliwości, iż w przypadku umowy o roboty budowlane, strony mogą ustalić wynagrodzenie w formie ryczałtu przy jego możliwej modyfikacji, w zależności od konieczności wystąpienia robót dodatkowych lub zmniejszenia zakresu robót podstawowych (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., sygn. akt III CSK 366/06, LEX nr 274211).

Istotę wynagrodzenia ryczałtowego stanowi przy tym bez wątpienia uzgodnienie przez strony oznaczonej kwoty należnej przyjmującemu zamówienie jako ekwiwalent za wykonanie dzieła, bez względu na rozmiar świadczonych prac i wartość poniesionych kosztów. Innymi słowy, wartość należnego wynagrodzenia nie jest uzależniona od czynników określających przewidywany lub zrealizowany rozmiar prac, ilości zużytego materiału ani od przyjętych cen jednostkowych lub stawek robocizny (zob. Frasz Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczególna (art. 535-764 (9)); Ciszewki Jerzy (red.), Nazaruk Piotr (red.), Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany).

Co istotne, pomimo powyżej wskazanego rygoryzmu, przepisy kodeksowe przewidują odstępstwa od reguły niezmienności wynagrodzenia zryczałtowanego. Jak bowiem wynika z normy art. 632 § 2 k.c., jeżeli w skutek zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, wykonanie dzieła groziłoby przyjmującemu zamówienie

rażącą stratą, sąd może podwyższyć ryczałt lub rozwiązać umowę. Tym samym, wskazany przepis przyznaje przyjmującemu zamówienie uprawnienie do wystąpienia z żądaniem o podwyższenie ryczałtu lub rozwiązanie umowy, jeżeli zachodzą kumulatywnie wymienione w nim przesłanki. Po pierwsze, musi zdarzyć się taka zamiana stosunków, której nie można było przewidzieć przy zaciąganiu zobowiązania. Po wtóre wykonanie dzieła groziłoby w tych okolicznościach przyjmującemu zamówienie rażąco stratą, a po trzecie pomiędzy powyższymi zachodzi adekwatny związek przyczynowy (zob. zob. Fras Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczególna (art. 535-764 (9))].

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do wniosku, że wskazana norma nie miała w niniejszej sprawie zastosowania albowiem nie tylko nie spełniły się powyżej wymienione przesłanki ustawowe, ale też strona powodowa nie wykazała, aby dopełnione zostało wymogi umowne, które uprawniały do podwyższenia ustalonego przez strony ryczałtu. Zauważyć należało, iż z literalnego brzmienia postanowień kontraktu wynikało, że podwykonawca w wartości wynagrodzenia, ujął wszystkie koszty niezbędne do wykonania i przekazania do eksploatacji przedmiotu umowy i nie będzie domagać się zwiększenia wynagrodzenia z tytułu wzrostu kosztów wykonania prac (§ 4 ust. 4). Nie uszło przy tym uwadze Sądu, że powołani w sprawie świadkowie wskazywali, iż zdarzały się przypadki i to także na przedmiotowej inwestycji, w których to zakres robót musiał ulec zwiększeniu. W takim jednakże wypadku, sporządzano protokół konieczności, a następnie spisywano aneks do umowy w którym rozszerzano zakres czynności oraz ustalone z tytułu ich realizacji wynagrodzenie. Strona powodowa, na której spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, nie wykazała przy tym, aby powyższe miało w ogóle miejsce. Ponadto, wszelkie zmiany umowy miały być dokonywane po uprzednim powiadomieniu inwestora na piśmie i to pod rygorem nieważności (§ 14 ust. 1). Innymi słowy, każde rozszerzenie zakresu robót, wymagało uzgodnienia tej okoliczności z inwestorem i sporządzenia stosowanego aneksu w formie pisemnej, do czego w niniejszej sprawie bezspornie nie doszło.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uznania, że łączące stronę powodową i generalnego wykonawcę zobowiązanie umowne uległo jakiegokolwiek modyfikacji, zwłaszcza w zakresie ilości zleconych robót i należnego z tego tytułu wynagrodzenia. Skoro tak, nie może być także mowy o jakiegokolwiek zmianie stosunku kontraktowego łączącego strony, a tym samym powstałej po stronie powoda stracie czy też związku pomiędzy przesłankami uzasadniającymi zwiększenie wynagrodzenia ryczałtowego.

Podsumowując powyższe rozważania należało wskazać, iż w ocenie Sądu brak było podstaw do uznania, iż strona powodowa wykazała, iż doszło do spełnienia się podstaw odpowiedzialności pozwanego określonych w art. 647¹ k.c. – nie tylko bowiem doszło do uchybienia w zakresie terminu na zgłoszenie podwykonawcy, ale nadto dochodzone roszczenie, stanowiące wynagrodzenie za rzekomo wykonane prace dodatkowe, wykraczało poza zakres rzeczowej odpowiedzialności.

Abstrahując od powyżej dokonanych rozważań należało mieć na względzie to, iż w przypadku faktycznego wykonania robót dodatkowych, które z różnorodnych względów nie zostały objęte zawartą umową o roboty budowlane czy też braku możliwość domagania się zapłaty na gruncie przepisów zobowiązaniowych, podstawę dochodzenia roszczeń mogą stanowić także przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy, wykonawca może żądać na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu – mimo ustalenia w umowie o roboty budowlane wynagrodzenia ryczałtowego – równowartości robót dodatkowych nieobjętych umową (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 października 2014 r., sygn. akt I CSK 568/13, LEX nr 1541043).

Zgodnie zatem z normą art. 405 k.c. ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Wskazany przepis określa cztery ogólne przesłanki powstania roszczenia z tego tytułu, a są nimi: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek między wzbogaceniem a zubożeniem oraz bezpodstawność wzbogacenia. Ciężar ich wykazania na zasadach ogólnych (art. 6 k.c.) spoczywa na osobie zubożonej.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, iż w ocenie Sądu strona powodowa, która zobowiązana była do wykazania w/w przesłanek, nie sprostала nałożonemu na nią obowiązkowi. Przed wszystkim, co

zasygnalizowano już wyżej, w ocenie Sądu, nie doszło do udowodnienia, iż zrealizowane zostały na rzecz pozwanego jakiegokolwiek roboty wykraczające poza zakres ustalony umową z generalnym wykonawcą. Oczywiście w aktach sprawy znajdują się dokumenty prywatne sporządzone przez stronę powodową, które stanowią zestawienia czynności, które w ocenie podwykonawcy wykraczały poza pierwotnie zawarty kontrakt, jednakże stanowiły one wyłącznie dowód na to, że osoba go podpisująca złożyła oświadczenie o określonej treści (art. 245 k.p.c.). W świetle okoliczności sprawy, w tym stanowiska pozwanego oraz zgromadzonego materiału dowodowego, nie mogły one prowadzić do uznania, iż wykazane zostały podnoszone w nich okoliczności. Strona powodowa podnosiła bowiem w przeważającej części, iż rzeczony prace wynikały zarówno z dokonywanych modyfikacji, jak również z tego, iż na etapie tworzenia kosztorysu nie była w posiadaniu wszystkich, właściwych projektów, zaś, te z którymi mogła się zapoznać nie uwzględniała wszystkich prac. Przedmiotowe twierdzenia w ocenie Sądu odnosiły się do szczegółowych zagadnień związanych z procesem budowlanym, w tym wymagały porównania zapisów zawartego kontraktu z faktycznie wykonanymi pracami. Rzeczony okoliczności bezsprzecznie wymagały zaangażowania podmiotu posiadającego wiadomości specjalne, a więc biegłego sądowego. Jak zostało to wyżej wskazane obowiązek zgłoszenia powyższego spoczywał na stronie powodowej, która jednakże, pomimo posiadania takowej możliwości, nie skorzystała z powyższego. Jedynie na marginesie rzeczonych rozważań należało zauważyć, iż kosztorys podwykonawcy załączony do umowy zawierał w sobie pozycję „pozostałe koszty budowy” co świadczyło o tym, iż nie wszystkie z powierzonych podwykonawcy robót zostały określone ściśle. W zakresie czynności umownych, mieściły się tym samym roboty nieokreślone bezpośrednio w samym kontrakcie. Już tylko z tej przyczyny, wobec braku innych dowodów trudno byłoby ustalić, w jakim to zakresie prace M. M. stanowiły roboty w ramach umowy, a w jakim czynności wykraczające poza rzeczony zakres, skoro sama umowa nie była w tym zakresie precyzyjna.

Druga kwestia, która w ocenie Sądu przesądzała o braku możliwości uwzględnienia roszczenia strony powodowej na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, odnosiła się do braku wykazania wysokości ewentualnie istniejącego po stronie pozwanego wzbogacenia. W tym zakresie podkreślić bowiem należało, iż rzeczona wartość jest czymś całkowicie odmiennym od wysokości wynagrodzenia jakie wykonawca określonych czynności może z tego tytułu żądać. Wzbogacenie to kwota o jaką majątek określonej strony został powiększony w wyniku działań innego podmiotu, działającego bez podstawy prawnej. W przypadku gdy owo wzbogacenie polega na wejściu do majątku podmiotu efektów prac innego podmiotu niezbędnym jest ustalenie o ile ów majątek został przez rzeczony „transfer” zwiększony. Jak podniesiono już wyżej nieuprawnionym w tym wypadku jest proste stawianie znaku równości pomiędzy wysokością wzbogacenia i wartością wynagrodzenia, które należne byłoby z tego tytułu wykonawcy choć z pewnością rzeczony element w dużej mierze mógłby stanowić punkt wyjścia dla takowych ustaleń. Kluczowym w tym wypadku jest jednak to, iż istnienie oraz wartość bezpodstawnego wzbogacenia ustala się na moment zamknięcia rozprawy (art. 316), stosując per analogiam art. 363 § 2 k.c. (zob. Wyrok SN z 7.11.2019 r., I CSK 450/18, LEX nr 2763813) zaś wynagrodzenie to wartość ustalona uprzednio, nierzadko kilka lat wcześniej. W świetle powyższego również i w tym zakresie niezbędnym było przeprowadzenie dowodu z wiadomości specjalnych, które pozwoliłyby na poczynienie ustaleń w przywołanym zakresie. Jak zostało to już wyżej wskazane, takiego wniosku strona powodowa nie złożyła pomimo spoczywania na niej ciężaru dowodowego.

Podkreślenia w tym miejscu wymagało, że w toku niniejszego postępowania Sąd na rozprawie w dniu 14 listopada 2022 r. poinformował strony, że zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, iż sprawę można rozstrzygnąć na podstawie art. 647¹ k.c. oraz 405 k.c. Jednocześnie, po pouczeniu o skutkach związanych z powyższym, umożliwiono stronom złożenie pism procesowych wraz z ewentualnymi wnioskami dowodowymi, które mogłyby doprowadzić do wykazania przesłanek określonych w podanych normach prawnych. Powód, na którym spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, nie podjął jednakże w tymże zakresie jakichkolwiek czynności, a zwłaszcza, nie zawniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego pozbawiając się tym samym de facto możliwości rozpatrywania niniejszej sprawy w świetle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Podsumowując należało wskazać, iż w ocenie Sądu nie zostały wykazane przesłanki do zastosowania zarówno instytucji solidarnej odpowiedzialności inwestora za zobowiązania należne podwykonawcy jak i bezpodstawnego wzbogacenia. Przede wszystkim, o czym była już mowa w niniejszym uzasadnieniu, powód nie wykazał, aby wykonał

jakiegokolwiek roboty dodatkowe. Brak jest również dowodu, aby zgłaszał konieczność takich czynności generalnemu wykonawcy, a także zawarł aneks do łączącej go z nim umowy. Jednocześnie nie doszło w toku procesu do wykazania przesłanek uprawniających do przyjęcia, iż doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego. W tych okoliczności, dochodzone roszczenie okazało się niewykazane, w związku z czym nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

W przedmiocie kosztów procesu, rozstrzygnięto na podstawie art. 98 w zw. z art. 99 k.p.c. przesądając tym samym o obowiązku zwrotu przez stronę powodową, jako przegrywającą w całości, wydatków poniesionych przez pozwanego w łącznej wysokości 3.600,00 zł na co składało się wynagrodzenie pełnomocnika określone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Nadto zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. W związku z powyższym Sąd zasądził od kwoty 3.600,00 zł odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sędzia Przemysław Kociński